KURJER WARSZAWSKI.

D. 21. Lipca. — Rok 1851. Poniedziałek. № 189. Jutro, Śtej Marji Magdaleny.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, Artyści w czasie Summy wykonali Mszę in D, kompozycji F. L. *Stevicha*, dzieło 3cie; na Ofertorium, Kanon *Müllera*;— a w Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie i Artyści, wykonali Mszę in F. kompozycji Józefa *Elsnera*, i Ofertorium: *Tui sunt coeli et terra*, dzieło 70, przez tegoż.

Jutro w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada doroczna uroczystość Śtej MARJI MAGDALENY osobliwszej Pokutujących i Zakonu *Kaznodziejskiego* szczególniejszej Patronki, która odprawiać się będzie z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym.

Odpust na Śtą MARJĘ MAGDALENĘ, obchodzony bywa także corocznie w Kościele parafialnym *Wawrzyszewskim*, włości należącej do *Marymontu*.

Wczoraj o godzinie 8ej wieczorem, odbył się w Kościele Prawosławnym Śgo Alexandra *Newskiego* w *Łazienkach Królewskich*, w obec wielu znakomitych osób płci obiej, obrzęd zaślubin JO. Xiężniczki Natalji *Gorczakow*, Panny honorowej Najjaśniejszej CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ, córki JJOO. Michała Xięcia *Gorczakowa* Jenerała-Adjutanta, Jenerała Artyllerji, Jenerała Gubernatora Wojennego m. *Warszawy*, Członka Rady Administracyjnej Królestwa *Polskiego*, i Xiężnej Agatokli z *Bachmetiewow*, Damy orderu Śtej Katarzyny II. klassy; z W. Arkadjuszem *Stołypin*, Porucznikiem Artyllerji Konnej, Lekkiej N°6 baterji, Adjutantem Naczelnika Artyllerji Armji czynnej, a synem b. Jenerała Artylerji Dymitra *Stołypin*. Związek ten pobłogosławiony został przez JW. Naczelnego Kapelana Armji czynnej. Za wejściem do Świątyni, JO. Xiężniczka, poprowadzoną została do stopni ołtarza przez dostojnych Rodziców JJOO. Xięztwo Jmć *Gorczakow*, a Pan młody przez JW. Jenerała Lejtnanta *Suchozaneta* Naczelnika Artyllerji Armji czynnej, jako przybranego w tej tak ważnej chwili Ojca, i JW. Katarzynę *Stołypin* Matkę Pana młodego. Gdy zaś błogosławiący ten związek Naczelny Kapelan, uniósł po-nad głową ślubujących dwie wspaniałe Korony, takowe przyjęte zostały z rąk Jego i utrzymywane przez assystujących temu obrzędowi, a mianowicie: po-nad głową JO. Xiężniczki, przez brata Jej Xięcia *Gorczakow*, a po nad głową Pana młodego, przez JO. Xięcia Borysa *Golicyn*, Sztabs Rotmistrza Lejb Gwardji, Adjutanta JO. Feldmarszałka Xięcia *Warszawskiego*. Po ukończeniu tego obrzędu, z udzielonem przez dostojnych Rodziców błogosławieństwem dla Nowożeńców, złączyły się także i życzenia obecnych, mające na celu przyszłą pomyślność i szczęście tej pary. Po wyjściu z Kościoła, orszak godowy przyjmowany był przez Nowozamężnych, w zamieszkiwanym przez Nich obecnie apartamencie, w domu Xięcia Władysława *Jabłonowskiego* na Nowym-Świecie.

(Dalszy ciąg Urządzenia o Gildjach kupieckich). Art. 43. W spółce handlowej, każdy wspólnik solidarnie odpowiedzialny, powinien oddzielną wnieść za siebie opłatę gildyjną i pozyskać patent jednej i tej samej Gildji co i inni spólnicy. Spólnicy solidarnie nieodpowiedzialni, od tego obowiązku są wolni. Art. 44. Członkowie rodziny kupieckiej, mający udział w niepodzielonym familijnym kapitale, użytkować mogą z prawa handlu, bez wnoszenia oddzielnej za każdego członka opłaty gildyjnej i obowiązek ten pozostaje tylko przy Naczelniku domu. Art. 45. Osoby chcące zapisać się do Kupiectwa gildyjnego, winny zanosić o to podania: w Warszawie do Magistratu miasta; w Gubernjach do właściwego Rządu Gubernjalnego. Art. 46. Osoba pierwszy raz do Kupiectwa gildyjnego zapisująca się, do podania winna załączyć: Świadectwo Starszych Zgromadzenia Kupieckiego, że jest do Zgromadzenia Kupieckiego zapisaną, i że wykazała przed temże Zgromadzeniem wymagany w art. 39 kapitał. Art. 47. Osoba do Kupiectwa gildyjnego już zapisana, do podania o którem w art. 45 jest mowa, dołączyć ma, przy odnawianiu patentu, jedynie patent z roku ostatniego, tudzież świadectwo Starszych Zgromadzenia Kupieckiego, że nie utraciła prawa do Kupiectwa gildyjnego. Art. 48. Kupcy zagraniczni zamieszkali i Kupcy podróżni, obowiązani są do podania na pierwszy raz załączyć pasport i świadectwo o którem w art. 41 była mowa, a na dalsze lata patent z roku poprzedniego. Art. 49. Rząd Gubernjalny lub Magistrat miasta Warszawy, po przekonaniu się o legalności dowodów, wyda upoważnienie do Kassy Skarbowej, aby przyjęła od podającego opłatę Skarbową w art. 42 oznaczoną, i wydała patent według załączonego wzoru. Art. 50. Druki na patenta, Kommissja Rządowa Przychodów i Skarbu będzie rozsyłać przez pośrednictwo Rządów Gubernjalnych, Kassom Gubernjalnym, a przez pośrednictwo Magistratu m. Warszawy, Kassie Skarbowej przy tymże Magistracie będącej. Art. 51. Kassa Skarbowa odebrawszy upoważnienie do przyjęcia opłaty i wydania patentu na przyjętą opłatę, wydaje kwit kassowy płacącemu, a jednocześnie wypisuje patent na druku i doręcza go właścicielowi. Art. 52. Termin normalny do wykupienta patentów na Kupców gildyjnych, przeznacza się od dnia 3/15 Listopada do dnia 19/31 Grudnia na każdy rok następny kalendarzowy. (D. c. n.)

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do dnia 8/20 Lipca r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 68, na które, tudzież na dawniejsze, w 593 wnioskach, złożono sr. 5,957 k. 10 (zł. 39,714). Na żądanie 56 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 6 k. 19½), rs. 2,087 k. 15½ (zł. 13,914

gr. 11), i umorzono xiążeczek oszczędności 14. Przeto Uczestników 6,858, posiada kapitał rs. 271,134 kop. 5 (zł. 1,807,560 gr. 10.)

Słychać, że odchodzące dotąd codziennie (prócz Niedzieli), *powozy pocztowe* z pocztami i pasażerami, z *Petersburga* tylko do granicy Królestwa *Polskiego*, a z *Warszawy* do granicy Cesarstwa, wysyłane będą trzy razy na tydzień z *Petersburga* przez *Kowno* aż do samej *Warszawy*, a z *Warszawy* tąż drogą aż do samego *Petersburga;* w inne zaś dnie, tak jak dotąd. Tym sposobem będzie można odbywać podróż między *Warszawą* a *Petersburgiem*, i przeciwnie, bez zatrzymywania się, w jednym i tym samym powozie, a przesyłka listów jeszcze na pośpiechu zyska.

Na posiedzeniu ogólnem Towarzystwa *Resursy Nowej* w dniu 25 z. m., wybranemi zostali na Członków Komitetu tegoż Towarzystwa, na rok 1851/2, PP. Karol Juljan *Minter*, Henryk *Unruh*, Adolf *Lessig*, Józef *Rudinger*, Józef *Koziorowicz*, Ludwik *Koch*, Henryk *Wagner*, Karol *Biehler*, Ber: *Loth*. Z pomiędzy tych, obrano Dyrektorem P. Karola Juljana *Minter*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Wikiński*, Dyrektor Główny Prezyd: w Kom: Rz: Spraw W. i D., Członek Rady Administracyjnej, wyjechał do *Radomia*.

JW. *Ogarew*, Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, przybył z *Drezdna* do *Warszawy*.

JW. JX. Prałat *Dekert*, wyjechał do *Żdżar*, dla asystowania przy Konsekracji nowo wzniesionej tamże Świątyni PAŃSKIEJ.

Józef Hrabia *Grabowski*, Radca Stanu, Urzędnik do szczególnych poruczeń przy JO. Xięciu Namiestniku Królestwa, Kawaler wielu Orderów, onegdaj zszedł z tego świata. Zaprasza się Kolegów i Przyjaciół zmarłego, na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy przy Kościele Ŝgo Karola *Boromeusza*, na smętarz Powązkowski.

Wczoraj, z powszechnym żalem Familji i Przyjaciół, zakończył życie Józef *Niecałkiewicz*, Emeryt. Exportacja zwłok jego na smętarz Powązkowski, odbędzie się jutro o godz: 5tej po południu z Kaplicy Ŝgo Karola *Boromeusza;* na którą Przyjaciół i Znajomych, Córka i Zięć zaprasza.

Lucyna z Czarneckich *Żołtowska*, Żona Urzędnika Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, wczoraj zeszła z tego świata, przeżywszy lat 35.

Do niektórych numerów dzisiejszego *Kurjera*, dołączamy odpowiednio nadesłanej nam przez *Warszawskie Towarzystwo Dobro:* liczbie exemplarzy, rachunek dochodu i wydatku z zabawy muzykalnej i loterji fantowej odbytej w ogrodzie *Saskim* d. 28 z. m. na korzyść sierot pod opieką tegoż Towarzystwa zostających. Z rachunku tego okazuje się, iż wpływ ze sprzedaży biletów był następujący: Od JOO. Xięztwa Jmć *Warszawskich* Namiestnikostwa rs. 80; za 3,729 biletów wejścia rs. 1118 k. 70; za 3,000 biletów na loterję rs. 1500; naddatków rs. 75 k. 93; razem rs. 2,774 k. 63. Dochód zaś z bufetów, od trudniących się sprzedażą cukrów, ciast, chłodników, owoców i kwiatów, JJWW. Opiekunek Towarzystwa i innych Dam, przyniósł jak następuje: od Hrabiny Zofji *Starzeńskiej* i Elizy z Hr: Tyszkiewiczów *Sliżeń* rs. 225; od Hrabiny Franciszkowej *Potockiej* rs. 142 k. 37½; od Baronowej *Sass* rs. 139 k. 50; od Hr. *Małachowskiej* rs. 135; od Ignacji *Mysłakowskiej* rs. 119 k. 50; od Tekli z Xżąt Lubeckich Hr. *Wodzickiej* rs. 104 k. 4; czyli razem rs. 866 k. 38. Nakoniec z dochodów nadzwyczajnych, w które wchodzi odstąpiony przez P. *Strazburger*, właściciela Cukierni w ogrodzie *Saskim*, 15 od sta procent, rs. 20 k. 15; w ogóle rs. 3,661 k. 16; a że wydatek na urządzenie namiotów, kupno artykułów do bufetów, nabycie fantów i t. p., wynosił rs. 878 k. 38; przeto czysty wpływ na korzyść Sierot okazał się rs. 2,782 k. 78 (*zł.* **18,552** gr. 2). Znakomity ten rezultat, przeszedł wszelkie oczekiwania, mianowicie wśród lata, które wszystkie nasze rozrywki i zabawy niszczyło. Ten jeden raz tylko szlachetny cel zwyciężył, a dobroczynne chęci i zamiary, pomyślny uwieńczył skutek. Imieniem przeto zasilonych Sierot, *Warszawskie Towarzystwo Dobrocz:*, spieszy z oświadczeniem najżywszej podzięki, przyjmującym w tej rozrywce udział, pewne że głos wdzięczności wspartych tym sposobem niewinnych istot, przedrze się do Tronu NAJWYŻSZEGO przez sklepienia niebios, i wyjedna zlanie błogosławieństwa na wszystkich, którzy już to datkiem, już chętną ofiarą, już wreszcie innym jakimkolwiek sposobem, przyłożyli się do uświetnienia tak samej zabawy, jako też do pomnożenia zebranych z niej dochodów.

Zawsze skory w przysłużeniu się Publiczności, Pan J. *Pik*, Optyk m. *Warszawy*, zamierza o ile nam to wiadomo, wystawić od dziś za tydzień, w chwili *zaćmienia Słońca*, dwa teleskopy, przez które każdy z ciekawych, będzie mógł przypatrywać się zaćmieniu, za wrzuceniem kilku groszy do puszki na korzyść Warsz: Tow: Dobroczynności. Najodpowiedniejszemi do tego punktami będą *Plac Saski* i *Praga*, pierwszy jako w środku miasta, drugi po za krańcem jego. Jeden z tych teleskopów już jest gotowy, a gdy ten piękny zamiar P. J. *Pika* Optyka przyjdzie do skutku, nieomieszkamy o tem uprzedzić Czytelników naszych.

Artysta nasz Apolinary *Kątski*, po kilkodniowym pobycie swoim w *Warszawie*, opuścił to miasto, udając się do wskazanych już poprzednio w pismie naszem miejsc w Królestwie, dla dania koncertów.

Jak tyle innych Niedziel wśród teraźniejszego lata, przeszła także i wczorajsza, zawsze wątpliwa pod względem pogody, zawsze grożąca w chwilach przedsiębrania jakiejkolwiek odleglejszej *przechadzki*. Ale gdy około południa ustaliła się pogoda, i (rzecz dziwna), do samego wieczora dotrwała, wszystko co żyło rozsypało się tu i owdzie na przechadzki dla odetchnienia świeżem powietrzem po ciągłych deszczach.

Onegdaj, człowiek z nazwiska niewiadomy, a jak z odzieży wnosić można, do klassy wyrobniczej należący, lat 60 mieć mogący, idąc ulicą Grzybowską, padł i nagle życie zakończył.

Jeżeli kiedy to w r. b. możnaby zrobić to zapytanie, które niegdyś pełen wesołości i dowcipu Aloizy *Żołkowski*, ojciec, w *Momusie* swoim uczynił: »Cóż też ziemia tak zawiniła, że ją deszcz tak niemiłosiernie kropi?«

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Balecie *Hrabina i Wieśniaczka*, Panny: *Damse*, *Garczyńska*, Karolina *Straus*, *Koćmierowska* i *Żarnqwiecka;* a po Mazurku, Wszyscy. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Matka i Córka*, Pani *Estella*, Pani *Komorowska*, i Panna *Moroz* po 3-kroć, oraz PP. *Komorowski* i *Chomanowski*.

Piszą nam z *Londynu* na d. 15ym b. m.: Z *pszenicą* zagraniczną drożono się wczoraj nieco, i kupujących było więcej niż zwykle. Pomimo to, że żniwa obiecują być obfitemi, tak ogromna jest konsumcja kraju tutejszego, tak szczupłe zapasy starego ziarna, iż powszechnie spodziewają się raczej wyższych, aniżeli niższych cen w tym roku.— *Wełna* idzie w dniu 17ym b. m. na licytację, która ma trwać do 21go Sierpnia.

Anglja. — Królowa zwiedziła domy wzorowe, przez Xięcia *Alberta*, na mieszkania dla robotników przeznaczone; Jej Kr: Mość objawiła zupełne swe zadowolenie tak z pomysłu jak i urządzenia, którem, dano wzór bogatym na wystawę przybyłym gościom, jak mogą wspierać klassy uboższe skutecznie. — Co dzień 1,300 do 1,600 gości zwiedza zamek Królewski *Windsor*, jeden z najciekawszych pomników dawnego budownictwa w *Anglji*. — Pan *Brown*, członek Parlamentu, jeden z najbogatszych kupców w *Liverpool* (liczą go na 80,000 dukatów przeszło rocznego dochodu), dał wielki bankiet najznakomitszym członkom wystawy. 1,500 gości przypłynęło na koszt gospodarza do *Liverpool;* po przyjęciu ich w miejscu wylądowania, rozeszli się po mieście, i przekonali się, że to, pod względem portu i doków, bardzo *Londyn* przewyższa.— W *Irlandji* wychodźtwo tak się powiększa, że w niektórych prowincjach braknie rąk do żniwa. — W Hrabstwie *Donegal* w *Irlandji*, zjawiła się znowu choroba kartofli.— W *Liverpool* zaszły bójki pomiędzy *Irlandczykami* i *Oranżystami*.— Lady *Lovelace* (Adda *Byron*, córka znanego poety Lorda *Byrona*), przegrała 40,000 dukatów na ostatnich wyścigach konnych w *Derby*. — Wakujący Order *Podwiązki* po Hr: *Derby*, ma otrzymać Hrabia *Fitzwilliam*.

Austrja. *Wiedeń 15go Lipca*.— Podróż Cesarza odroczoną znowu została do przyszłego tygodnia; słabość Arcy-Xiążąt *Ludwika* i *Franciszka-Karola*, Ojca Cesarza, jest powodem spóźnienia. — U dworu na rozkaz Cesarza, w celu zaprowadzenia oszczędności, zniesiono wszystkie urzęda, z któremi służba czynna połączoną nie jest. — Ze wszystkich prowincji smutne wiadomości dochodzą o gradach i deszczach nieustających; z południowych zaś *Węgier* o gorącach i suszach; lękają się o żniwa, a już i tak cena żywności jest wysoka, podatki wielkie. — Straż celna w *Węgrzech* nader surowo pilnuje przepisów monopolu tytuniowego; pociągania do kar są liczne.— Rząd *angielski* przysłać miał projekt kongresu *Europejskiego*, w celu ułożenia dla wszystkich krajów wspólnego systematu miar i wag, oraz narady nad monetą złotą, by *Europa* zbyt wielkich strat nie poniosła, na skutek zniżenia wartości tego metalu.— Z domem *Rotszyld* zaciągnięto już pożyczkę 60 miljonów złr. — Literatura kalendarzowa pomnoży się w tym roku; prócz już wychodzących 10 dawnych kalendarzy, wydać tu mają kilka nowych bardzo tanich i bardzo w treść obfitych.— W *Wenecji* w arsenale czynność wielka; tylko co spuszczono z warsztatu fregatę *Novarra*, a już zaczęto inną o 64ch działach; trzeciej plan podano; oprócz tego, budują dwa parostatki.

Belgia.— Sąd kassacyjny w *Bruxelli*, w dniu 16ym b. m. odrzucił rekurs Hrabiego *de Bocarmé*, od wyroku sądu przysięgłych.

Francja. *Paryż 15go Lipca*. — Całe zajęcie polityczne skupionem jest w izbie; rozmaite kluby reprezentantów i zebrania umilkły, czekając na głosowanie, od którego los *Francji* zawisł. Rozprawy nad przejrzeniem prowadzą, jeżeli nie z wielkim ogniem, to przynajmniej z godnością; lewa górna nie przerywa, nie krzyczy, dziwią się wszyscy temu jej umiarkowaniu równie jak umiarkowaniu jej mówców, z których Pan *Grevy* i *Michel* dziś występowali z talentem nie małym, jak to nawet im przyznają organa ich stronnictwu przeciwne. Dotąd jednak sprawa przejrzenia żadnego kroku nie zrobiła; mowy nie nawróciły nikogo. Większość podobno postanowiła, że nie pozwoli, by rozprawy dłużej nad dni pięć trwały; wielu jednak jeszcze mówców jest zapisanych. — Mer z *Nantes* przybył tu, by zaprosić Prezydenta na uroczystość otwarcia kolei żelaznej.— Jenerał *Magnan*, który wziął dymisję z izby, zostanie zapewne dowódzcą armji *Paryża;* wiadomość ta niekorzystnie wpłynie na votum o przejrzeniu ustawy, ponieważ P. *Magnan* jest znany z bonapartyzmu. —W niedzielę trzy balony puszczono w *Paryżu;* wszyscy aeronauci przy pięknej pogodzie podróż szczęśliwie odbyli.— Zwołano tu kilkunastu Prefektów, by naradzić się nad zaprowadzeniem prawa gminowego.— Zwłoki P. *Daguerre*, wynalazcy *daguerreotypu*, w d. 11 b. m. złożone zostały na smętarzu w *Petit-Brie* pod *Paryżem*. *Daguerre*, urodził się w r. 1788, w *Cormeilles;* był uczniem słynnego malarza *Degotti;* pracował z *Cicerim*, w wykonywaniu różnych dekoracji teatralnych, a przez czas długi znany był jako właściciel *Dioramy* w *Paryżu*, dopóki wielkim wynalazkiem nieunieśmiertelnił nazwiska swojego. W skutek zgonu *Daguerra*, zawakowała oznaka orderu Pruskiego *Zasługi cywilnej*, z klassy zagranicznej.

Paryż 16go Lipca, (dep: tel:).— W dalszych rozprawach nad przejrzeniem ustawy, oświadczył P. *Michel de Bourges*, że Rzplita tylko odpowiada wymaganiom kraju, nie zaś inne systemata rządu, że ona jest tylko sprawiedliwą; wszelka jednak myśl dyktatury, odrzuconą być musi. *Berryer* mówił za przejrzeniem; treść jego mowy następna: W tej chwili grożą liczne niebezpieczeństwa: jak spory pomiędzy władzami państwa, które się wzajem osłabiają, socjalizm i nieprawny wybór Prezydenta. Historja restauracji wskazuje, że *Francja* nie jest republikańską; imperjalizm jest niepodobieństwem, tylko monarchja może kraj zbawić. Przejrzenie ustawy usuwa niebezpieczeństwo wojny domowej, chociażby nawet Prezydent Rzplitej powtórnie był wybranym. Oświadcza się jednak przeciw przejrzeniu nieprawemu.

Niemcy. — Z początkiem przyszłego miesiąca, wojska *bawarskie* zupełnie mają *Hesję* opuścić. — Wojsko *bawarskie* nowym zmniejszeniom ulegnie; zwiną ostatnią kompanję każdego bataljonu. — Arcy-Xiążę Austrjacki *Albrecht*, przybył do *Hanoweru*. — Z *Pyrmontu* donoszą, że tegoroczne kąpiele nader są świetne. — Liczba zwerbowanych do służby *brazylijskiej* w *Hamburgu* Niemców, do 3,000 dochodzi; wszyscy już stanęli w *Rio-Janeiro*, ale jeszcze werbunek nie ustał.— W *Kassel* sądy wojenne znowu są bardzo czynne.

Prusy. — Król postanowił obserwować wielkie *zaćmienie Słońca* w zamku *Ruzau*, na brzegach morza *Baltyckiego*. — W d. 17 p. m. Król udaje się do *Hohenzollern*, a 23go odbierać będzie hołd tych prowincji; podróż ta ma podobno ważne cele polityczne na widoku. — Nowy Poseł *angielski* Lord *Bloomfield*, już naradzał się z P. *Manteuffel*.

Włochy.— Układy o przyłączenie Xięztwa *Monacco* do *Sardynji*, wkrótce ukończonemi zostaną w sposób dla *Sardynji* przychylny; Rzplita *Francuzka* ustaje w swej przeciw temu przyłączeniu opozycji. — W *Turynie* ogłoszono prawo o nietykalności sędziów. — Dzienniki *włoskie* ogłosiły dekret Kommendanta *austrjackiego* w *Imola*, skazujący osoby noszące białe kapelusze z niebieskiemi wstążkami, na karę 50 razów chłosty. — Wiadomość o posuwaniu się *Austrjaków* ku *Rzymowi*, była mylną; nie przeszli oni granic zakreślonych im konwencją. — Wiadomość o dymisji gabinetu *neapolitańskiego*, dotąd nie potwierdza się.

Rozmaitości.— 125ciu subjektów cukierniczych zajętych jest ciągle roznoszeniem chłodników w *pałacu kryształowym*. Codziennie przedają tam od 1,200 do 1,300 kwart *lodów śmietankowych!* Traktyernia sąsiednia wydaje dziennie obiad dla 3,000 wystawców lub służby wystawy. W tę liczbę nie wchodzą obiady zjadane przez zwiedzających *pałac kryształowy*. — Do pewnego pacyenta, który się zawsze sam leczył z xiążek doktorskich, rzekł sławny Doktor Markus *Herc*: »Ej ostrożnie mój przyjacielu, bo zobaczysz że umrzesz na *omyłkę drukarską*.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biernacki Sewe: Oby: z Siemienia nr 476; Bayer Karol Nauczyciel Muzy: z Haindorf nr 585; Dembski Fran: Ob: z Psar nr 584; Dembski Józ: Oby: z Boryszewa nr 556; Kraszewski Kaje: Ob: z Romanowa nr 634; Małachowska Antonina Hr. z Końskich nr 625; Mrozowski Jan Urzęd: z Grodna nr 601; Orłowscy Felix i Fran: Ob: z Górek nr 500; Rostworowska Urszula Oby: z Lesznowoli nr 613; Hr. Szuwałow Rad: Koleg:, Kamerju: Dw: J. C. K. M., z Paryża nr 613.

Wyjechali: Czartkowski Józef Asses: Tryb: do Augustowa; Dietrich Paulina Modniarka do Francji; Gołoński Adrz: Radca Dworu do Vichy; Jezierski Kar: Hr. do Mińska; Koitkowski Winc: Refe: Stanu do Chorzęcina; Rzyszczewski Leon Ob: do Vichy; Rutowski Ferd: Prof: Gimn: do Krakowa; Wolf Maxy: Dokt: do Karlsbad.

DONIESIENIA.

Zbyt częste przykłady: że *cierpiący na zęby*, przez samowolne używanie szkodliwych olejków i t. p., w daleko gorszym udają się do mnie stanie, zmuszają do zwrócenia uwagi: iżby dla własnego dobra, udawali się od razu o pomoc do biegłego znawcy, a oszczędzą sobie cierpień i kieski. Świeżo z *Londynu* nadesłany mi *nowy system arcy-sztucznych zębów*, odznacza się szczególną pięknością, trwałością i najłatwiejszem, bo bez żadnej przykrości Wstawianiem. *Łyżeczki zębowe*, z swej wyższości nad szczotkami i t. p., powszechnie znane, *czyszcząc i konserwując zęby*, nadają nadto *miłą woń ustom*.—J. M. *Neuman*, uprzywil: Dentysta, pod Nr 297, wprost Zamku, gdzie brama przechodnia.

Nagrody Rsr. 15.— Dnia 19 b. m. w przechodzie ulicą Bielańską, Tłumacką i Lesznem, zgubione zostały około RUBLI sr: 123 kop: 90, w Porte-monnaie, okute żelazem. Łaskawy Znalazca raczy oddać za powyższą nagrodą, do domu pod Nr 670 przy ul: Leszno, do W. Kobyłeckiej.



Dominium Młochów ostrzega, iż polowanie na terytorjum tych Dóbr zupełnie zabronione, chyba za własnoręcznem pozwoleniem Dziedzica. Uprasza się uprzejmie Amatorów polowania, by się nie wystawiali na nieprzyjemność i szkody.

Nauczyciel Emeryt, utrzymujący kilku Uczniów uczęszczających do Gimnazjum Realnego na stancji i stole, wraz z korrepetycją, może jeszcze przyjąć 2ch UCZNIÓW. Mieszka przy ulicy Solec pod Nr 2971, na 1m piętrze, 4ty dom od rogu Tamki.



W domu Zrazowskich pod Nr 1315 przy ulicy Nowy-Świat, w drugiem podwórzu, po prawej stronie, obok Jatki, są do sprzedania MEBLE nowe, garnitury, Stoły duże i małe owalne, Konsole, Fotele, Biurka damskie Łóżka, Tualeta, Kozetki okrągłe, palisandrowe i mahoniowe.



KARETA angielska, podwójna, na płaskich resorach, zupełnie nowa, z powodu wyjazdu, jest za mierną cenę do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 544, w drugiem podwórzu, na 1m piętrze, u Lokaja Jana: oraz para SZORÓW angielskich.



FORTEPJAN mahoniowy, o pół 7u oktawach, jest do wynajęcia każdego czasu na Krasińskich placu, w domu P. Epstein pod Nr 549, na dole po prawej ręce. Widzieć go można każdodziennie od godz: 11 do 12 w południe.

Rodzice życzący sobie umieścić Syna swego w Xięgarni lub też Drukarni, zechcą się zgłosić każdodziennie między godziną 3cią a 5tą po południu, do mieszkania J. Glücksberga przy ulicy Miodowej Nr 482, dom Zeidlera, na 1sze piętro.



Jest do sprzedania KOCZ używany, w dobrym stanie, z fordekiem i fartuchami, za rub: sr. 100. Wiadomość powziąść można u Szwajcara Hotelu Drezdeńskiego.

Ktoby miał do zbycia **KOMINEK MARMUROWY** lub **ŻELAZNY** ozdobny; zechce zgłosić się do Składu Braci *Lesser*, przy placu Krasińskich.

LOKAL składający się z 6u Pokoi, Salon z balkonem, na 1m piętrze, Spiżarnią, Drwalnią, Piwnicą, Stajnią i Wozownią, do najęcia od Ś. Michała, przy ulicy Smolnej pod Nr 1286 *b*, w bliskości Nowego-Świata, idąc Nową Drogą po prawej ręce, za Ogrodem Najwyższej Izby Obrachunkowej.

Młody Kupiec, dobrze z Buchhalterją obeznany, chlubnemi świadectwami opatrzony, życzy być umieszczonym w KANTORZE, lub też użytym do prowadzenia innych interesów. Wiadomość powziąść można u P. Pika Optyka, przy ulicy Miodowej.



Świeże **WINO** Szampańskie Roederer, nadeszło do handlu Ant: Bysieńskiego, przy Saskim Ogrodzie, w domu W. Skwarcowa Nr 413.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła 16.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 8 cali —.
TEATR ROZMAI:. Dziś, *Niedorostek. Icek zapieczętowany.*
TEATR WIELKI. Jutro, *Cyrulik Sewilski*. (Panna *Hollosy*, PP. *Scalése*, *Comolli*, *Galli* i *Żołkowski*, przedstawią główne role).

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 9 (21) Lipca 1851 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.